

Wymowa procesji Bożego Ciała

W wielu krajach obchodzi się uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli – według bardziej znanego określenia łacińskiego – uroczystość Corpus Domini (Boże Ciało).



W każdą niedzielę wspólnota Kościoła gromadzi się wokół Eucharystii, sakramentu odkupieńczej ofiary Chrystusa, ustanowionego podczas Ostatniej Wieczerzy. Jednakże lud chrześcijański otaczał tak wielkim kultem tę centralną tajemnicę wiary, że mniej więcej siedemset lat temu postanowiono wprowadzić specjalne święto, które pozwalałoby wiernym w pełni wyrazić uwielbienie dla Ciała i Krwi Chrystusa – źródła i szczytu życia Kościoła.

Szczególnie doniosłym, tradycyjnym wyrazem ludowej pobożności eucharystycznej są procesje z Najświętszym Sakramentem, które podczas dzisiejszej uroczystości odbywają się w Kościołach lokalnych we wszystkich regionach świata. Są one niezwykle wymownym świadectwem prawdy, że Pan Jezus, ukrzyżowany i zmartwychwstały, nadal idzie po drogach świata i przez tę swoją wędrowną obecność przewodzi pielgrzymce kolejnych pokoleń chrześcijan: umacnia wiarę, nadzieję i miłość; pociesza w utrapieniach; podtrzymuje w dążeniu do sprawiedliwości i pokoju.

Jakże nie radować się w tym dniu przedziwną solidarnością Boga z ludźmi? W Eucharystii Jezus przyłącza się do nas – tak jak przyłączył się do uczniów zmierzających do Emaus – gdy pielgrzymujemy przez dzieje, w miastach i wioskach, na Północy i na Południu świata, w krajach o tradycji chrześcijańskiej i w krajach pierwszej ewangelizacji.

Chrystus głosi wszędzie to samo orędzie: ?Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowałem?, a w Eucharystii ofiarowuje samego siebie jako duchową moc, która pozwala wypełniać to Jego przykazanie i budować cywilizację miłości.

Myślę dzisiaj o przygotowaniach do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 jako o wielkiej procesji Bożego Ciała, której zwieńczeniem będzie Światowy Kongres Eucharystyczny w Rzymie w czerwcu Roku Świętego. Zachęcam zatem wszystkich wiernych, a zwłaszcza kapłanów, aby nieustannie pogłębiali i umacniali duchową więź z Eucharystią, w której jest obecna i działa cała zbawcza moc Ojca, Syna i Ducha Świętego.

*Można powiedzieć, że pierwszą procesję Bożego Ciała odprawiła Maryja, gdy udała się z Nazaretu do swej krewnej Elżbiety niosąc w łonie Jezusa, krótko po Jego poczęciu. Oby Kościół, kontemplując tę ewangeliczną ikonę, pospieszył na spotkanie współczesnego człowieka, aby z odnowioną miłością głosić mu Dobrą Nowinę zbawienia. **Św. Jan Paweł II***

Tak jak Maryja miała swoją pierwszą procesję Bożego Ciała, gdy szła do swej krewnej Elżbiety, tak również my chcemy przeżyć naszą własną, bardzo osobistą procesję. Pójdziemy razem, jako wspólnota wiernych, ale także każdy sam, ze swoją rodziną, mężem, dziećmi. Ulicami, które codziennie przemierzamy: do pracy, szkoły, sklepu, kina, sądu, filharmonii. Procesja Bożego Ciała niech będzie bardzo szczególna. Abyśmy doświadczyli bliskości Pana Jezusa, który jest z nami w każdym miejscu i w każdej sytuacji życiowej. Niech to będzie lekcja przeżywania swojego życia z Bogiem, na drogach naszego życia.

[prob.]